

PRZEGLĄD RĘKODZIELNICZY

Nr. 3.

Kraków, dnia 1 marca 1914.

Rok III.

„PRZEGLĄD RĘKODZIELNICZY“ jest wydawnictwem i organem miejskiego Muzeum techniczno-przemysłowego, krajowego Instytutu popierania rękodzieł i przemysłu w Krakowie i wychodzi 1. każdego miesiąca pod redakcją Ing. Stanisława Tilla, c. k. radcy budownictwa, dyrektora powyższych instytucji i Stanisława Batki, wicesekretarza Magistratu krakowskiego. Rękodzielnikom i przemysłowcom wysyła się go na żądanie bezpłatnie. Redakcja i administracja mieści się przy ulicy Smoleńsk L. 9.

Wszelkich wyjaśnień i informacji w sprawie popierania przemysłu udziela bezinteresownie Dyrekcyja miejskiego Muzeum techniczno-przemysłowego, krajowego Instytutu popierania rękodzieł i przemysłu w Krakowie, ul. Smoleńsk L. 9.

O NAJWAŻNIEJSZYCH METALACH I ICH STOPACH.

II.

Po tych ogólnych omówieniach o zasadniczych rodzajach żelaza i jego własnościach przejdziemy do hutnictwa żelaza t. j. do tej części technologii, która zajmuje się wyrobem surowca i jego przeróbką na stal i żelazo kute.

Żelazo w stanie czystym jest napotykanie w przyrodzie nader rzadko, natomiast występuje obficie w połączeniach chemicznych z innymi ciałami jak tlenem, siarką, węglem a następnie zmieszane z wapnem, gliną, krzemionką itp. tworząc rudę żelazną;

te ostatnie przymieszki rudy nazywamy złożem.

Odróżniamy następujące najważniejsze rodzaje rud żelaznych, zwanych inaczej żeleziakami: 1) żeleziak magnetyczny czyli magnetyt, 2) żeleziak czerwony — hematyt, 3) żeleziak brunatny — limonit, 4) żeleziak spatowy — syderyt; następnie mniej ważne dla celów hutniczych — ruda darniowa i piryty.

Magnetyt w którym żelazo jest w połączeniu chemicznym z tlenem, daje najlepsze gatunki surowca i ze względu na wielką ilość zawartego w nim czystego żelaza — (do 70%) stanowi najwięcej poszukiwaną i cenną rudę. Najobfitsze pokłady rudy magnetycznej znajdują się w Szwecyi i Norwegii.

Hematyt jest również chemicznym połączeniem żelaza z tlenem i zawiera do 65% czystego żelaza. Pokłady hematytu występują w Czechach i Saksonii.

Limonit, jest połączeniem chemicznym żelaza z tlenem i wodorem o zawartości procentowej żelaza do 50%; obfite pokłady limonitu znajdują się w Lotaryngii.

Syderyt jest połączeniem chemicznym żelaza z tlenem i węglem o zawartości czystego żelaza do 45%; pokłady syderytu znajdują się w Szwajcaryi i Styryi.

Ruda darniowa zawiera w wielkiej ilości tlen, fosfor i wodę; piryty zaś jest połączeniem chemicznym żelaza z siarką. W skutek ujemnego działania siarki na żelazo piryty do celów hutniczych bywa uży-

wany bardzo rzadko. Wogóle, aby ruda posiadała wartość dla przemysłu hutniczego musi odpowiadać następującym warunkom: zawierać dostateczną ilość czystego żelaza (przy obecnym stanie hutnictwa przynajmniej 30%), oraz posiadać niewielką ilość siarki i fosforu, jako składników ujemnie wpływających na własności żelaza; złoża rudy musi być łatwo topliwe, a żelazo powinno się łatwo redukować, t. j. uwalniać od ciał chemicznie z nim związanych.

Zanim jednak ruda zostanie użytą do wytapiania z niej żelaza, należy przede wszystkim większe bryły rudy rozdrobić bądź to ręcznie, bądź za pomocą maszyn — miazdżarek, starając się przytem usunąć kawałki ziemiste, aby w ten sposób otrzymać rudę o większej procentowej zawartości żelaza. Takie wzbogacenie rudy odbywa się też za pomocą płukania wodą lub prażeniem, przez co usuwa się częściowo najszkodliwsze składniki, jak siarkę i fosfor. W ostatnich czasach stosuje się coraz częściej magnetyczne wzbogacenie rudy, polegające na oddzielaniu za pomocą elektromagnesów z rozdrobionej rudy tych kawałków, które posiadają żelazo, a więc poddających się działaniu magnesu, od złoża, które tych własności nie posiada.

Tak przygotowaną rudę, zmieszaną bardzo często z innymi gatunkami, można dopiero użyć do procesu wytwarzania surowca w piecach szybowych, które ze względu na swoje wymiary noszą nazwę wysokich lub wielkich.

Jako materiał opałowy w piecach wysokich może być stosowany węgiel drzewny i koks. Pierwszy jest najlepszym materiałem opałowym dla celów hutniczych, ponieważ nie zawiera ciał ujemnie działających na własności żelaza i daje po spaleniu stosunkowo małą ilość popiołu. Jednakże ze względu na wysokie ceny drzewa węgiel drzewny w hutnictwie bywa używany coraz rzadziej; w krajach zaś ubogich w lasy używa się do tego celu wyłącznie koksu.

Koks, jako materiał otrzymywany przez prażenie węgla kamiennego bez dostępu powietrza (sucha dystylacja) w specjalnie do tego celu zbudowanych piecach komorowych, zawiera mniej gazów i innych ciał niekorzystnych dla żelaza, a które w węglu kamiennym znajdują się w znacznej ilości. Koks używany do hutnictwa nie powinien przy paleniu wydzielać płomienia, przytem zaś powinien posiadać dostateczną zbitość, aby pod ciężarem innych warstw w piecu wysokim się nie kruszył.

Do spalenia któregośkolwiek z wyżej omówionych materiałów opałowych w piecu wysokim należy doprowadzić do pieca powietrze i to w bardzo wielkiej ilości. Właczanie powietrza odbywa się za pomocą miechów tłokowych (dmuchaw), uruchomionych bądźto motorem gazowym bądźto maszyną parową; ciśnienie włączanego powietrza wynosi od 0.5 do 1^{atm.} zależnie od wysokości pieca. Jednakże, chcąc otrzymać w piecu wysokim możliwie energiczne palenie i dostatecznie wysoką temperaturę zostaje powietrze przed wejściem do pieca podgrzane do temperatury około 800° C w specjalnych ogrzewaczach, których przy jednym piecu wysokim musi być przynajmniej dwa, a normalnie trzy i więcej.

Ogrzewacze, budowane w kształcie cylindrycznych wież średnicy około 6 m, wysokości do 35 m, posiadają wewnątrz cały szereg komór, przez które przedostają się gorące gazy spalania, uchodzące z pieca wysokiego. Po parogodzinem ogrzewaniu komór ogrzewacza zostają gazy z pieca wysokiego wpuszczone do drugiego ogrzewacza, a przez pierwszy tłoczy się powietrze, które odbierając ciepło ściankom poprzednio ogrzanych komór, ogrzewa się samo do temperatury, jak wspomniano, około 800°. Gdy temperatura tłoczonego powietrza spadnie poniżej 700° w skutek wyczerpania zamagazynowanego ciepła w komorach, przerywa się ciąg powietrza przez dany ogrzewacz, a tłoczy się je przez po-

przedni, a przez ten znowu przepuszcza się gazy z pieca wysokiego itd. Widzimy więc, że w ten sposób wyzyskuje się ciepło gazów spalania, które już piec opuściły, na korzyść dalszego ruchu pieca — na ogrzanie powietrza do pieca wtłaczanego. Takie urządzenia nazywamy regeneratorami, a sam proces regeneracją ciepła.

Poznaliśmy więc materiały, które są potrzebne do ruchu pieca wysokiego, mianowicie — rudę, materiał opałowy (węgiel drzewny i koks) i powietrze. Pierwszy służy do otrzymywania z niego surowca, drugi i trzeci do palenia, aby przy wytworzonej w ten sposób dostatecznie wysokiej temperaturze mogła nastąpić redukcja żelaza z rudy.

Jednakże powstająca w piecu wysokim temperatura nie wystarcza, ażeby inne trudno topliwe składowe części rudy (złoża), jak również powstający z materiału opałowego popiół przeprowadzić w stan płynny — żużel, dający się w łatwy sposób z pieca usunąć. Do tego celu używa się msteryalów dodatkowych, zwanych topnikami, które, będąc zmieszane z rudą, obniżają punkt topliwości złoża, jak również powstającego w piecu popiołu. Jako topników używa się wapna dla rud, zawierających w złożu krzemionkę i glinę, zaś — piaskowca lub kwarcu dla rud o złożu wapiennym.

C. d. n.

E. T.

PIEC KAFLOWY.

Piec kaflowy wykończony we fabryce należycie i zgrabnie, a postawiony porządnie przez kaflarza jest ozdobą każdego mieszkania tem cenniejszą, że praktyczną a tanią, to też pomimo usiłowań w tym kierunku żadne Dauerbrandy, piece naftowe, gazowe i t. p. systemy nie zdołały i nie zdołają pieca kaflowego wyrugować. Odnacza on się trwałością, taniością, wielką wydajnością ciepła przy małym stosunkowo zużyciu materiału opałowego, jest estety-

cznym dla oka i higienicznym. Trwałość pieca kaflowego zależną jest od jakości materiału, od sumienności stawiacza, o ile tenże kafel należycie uszczelni (spasuje), następnie każdy kafel odpowiednio na glinie osadzi i zaszabruje, wreszcie pojedyncze kafle tudzież każdą warstwę z drugą starannie zdrutuje. Wydajność ciepła z pieca zależną jest od a) umiejętnego opalania w piecu, b) wylepienia pieca wewnątrz i c) zbudowania stosownie do wielkości pieca przewodów ogniowych (kanałów). Odnosnie do opalania zaznaczyć należy, iż przy piecach świeżo postawionych palenie winno odbywać się powoli przez dni kilka, przy otwartych drzwiczkach dolnych i górnych, a to w celu powolnego a gruntownego osuszenia pieca; ostre palenie w piecu świeżo postawionym jest bezwarunkowo szkodliwym. Natomiast w piecach zupełnie już suchych należy palić przy otwartych drzwiczkach dolnych a zamkniętych górnych, następnie po wypaleniu, gdy piec jest już dostatecznie rozgrzany a w palenisku pozostał z węgla biały żar, należy zamknąć oboje drzwiczek hermetycznie, im bowiem dokładniej łączy się powietrze przy spalaniu z węglem, tem lepiej węgiel się pali i piec się nam prędzej rozgrzewa. Piec dobry winien być ciepły przez 24 godzin. Gdy otworzymy podczas palenia w piecu drzwiczki dolne i górne, to węgiel wolno i nierównomiernie się spala, piec się bardzo powoli ogrzewa, ponieważ ciepło razem z nadmiarem powietrza uchodzi szybko do komina. Kanały w piecu stosujemy w zupełności do wielkości pieca, a tę do objętości przestrzeni, którą ma ogrzewać, biorąc za podstawę obliczenia, iż jeden kafel w piecu ogrzewa 1 m³ powietrza, np. pokój o pojemności 140 m³ wymaga pieca o zawartości 140 kafli. Istnieje kilkanaście konstrukcyi przewodów ogniowych, z tych najczęściej w użyciu są piece o 5 kanałach; mają one zastosowanie przy piecach większych lub dwu pokojowych, piece trzech kanałowe o płomieniu kołującym (pod po-

pielnik), piece trzech kanałowe o płomieniu bocznym. Dobre wewnętrzne urządzenie pieca przyczynia się wielce do zaoszczędzenia materiału opałowego, tudzież do przedkiego a zdrowego ogrzania lokalu. Wogóle przy budowie pieca winien każdy solidny stawiać starać się piec urządzić tak, aby przy jak najmniejszym zużyciu materiału opałowego można jak najwięcej ciepła otrzymać. Stawianie pieców jest robotą akordową, płatną od ustawionego kafla, to też przy stawianiu pieców szczególną uwagę zwracać wypada na rzetelną i sumienną robotę, bo za taką jest stawiać dobrze wynagradzany a dopuszczanie fuszerek szkodzi tak majstrowi jak odbiorcy. W Galicyi kaflarstwo jest na dobrej drodze do rozwoju, potrzeba jednakże, aby odpowiednie czynniki chciały zdawać sobie sprawę z tego, jaką wartość i znaczenie ma piec kaflowy w stosunku do innych sposobów ogrzewania mieszkań. W ostatnich latach zaczęto coraz częściej zakładać centralne ogrzewanie, szczególnie po dużych miastach w większych budowlach. Byłby to sposób bardzo dobry, gdyby nie miał wad. Pominąwszy już same koszty urządzenia, które są bezprzeczenie większe aniżeli przy zakładaniu pieców kaflowych, to system centralnego ogrzewania mieszkań jest wysoce nie higienicznym i wprost dla zdrowia szkodliwym. Przez ogrzewanie parą wytwarza się powietrze ciepłe nadzwyczaj suche, przesycone wonią szczeliw gumowych i ogrzewalników. Ogrzewalniki takie to dopiero doskonały zbiornik dla kurzu i wszelkich innych drobnoustrojów, a gdzie tu wreszcie estetyka? Zresztą kto się bliżej zastanawiał nad centralnem ogrzewaniem a piecem kaflowym, ten zna zalety tego ostatniego i widzi zachodzące różnice. Piec kaflowy dobrze urządzony ma wiele zalet, jak to już wyżej zaznaczyłem; jest on przede wszystkim samoczynnym aparatem wentylacyjnym i przez to samo jest już wysoce pożytecznym dla naszego zdrowia. Wciąga on do komina powietrze zużyte

(zepsute) przez nas przez oddechanie, szczerelinami zaś jego dostaje się z zewnątrz do mieszkania świeże powietrze, przez co w pokoju panuje zawsze atmosfera przyjemna, ciepła i świeża. Jednem słowem piec kaflowy jest higienicznym, praktycznym i estetycznym dla oka. Leon Dunikowski.

O CZŁONKACH STOWARZYSZENIA PRZEMYSŁOWEGO.

Ustawa przemysłowa wypowiada w § 107 zasadę, iż każdy, kto w okręgu stowarzyszenia przemysłowego rozpoczyna samodzielnie lub jako dzierżawca prowadzić przemysł, dla którego stowarzyszenie istnieje, staje się z tą chwilą rozpoczęcia przymusowo członkiem stowarzyszenia; przymusowi temu nie podlegają jedynie tylko ci przemysłowcy, którzy prowadzą przemysł w sposób fabryczny, ale i oni za zgodą stowarzyszenia należeć do niego mogą. Członkowie stowarzyszenia dzielą się na 1. przymusowych 2. dobrowolnych 3. honorowych.

1. Członkowie przymusowi.

Jak już wyżej zaznaczyliśmy staje się członkiem stowarzyszenia przymusowo każdy z chwilą rozpoczęcia przemysłu. Należy wyjaśnić, co rozumie ustawa przez rozpoczęcie przemysłu; zdawałoby się bowiem, że wystarczy otworzyć pracownię i rozpocząć wykonywać przemysł, a już z tą chwilą zostawałoby się członkiem odnośnego stowarzyszenia przemysłowego. Otóż z zestawienia przepisów ustawowych wynika, że ustawa przemysłowa ma na myśli rozpoczęcie prowadzenia przemysłu dokonane zgodnie z jej przepisami. Przemysłowiec więc, zamierzający wykonywać przemysł wolny lub rękodzielniczy, staje się członkiem stowarzyszenia dopiero z chwilą zgłoszenia tego przemysłu u władzy przemysłowej, przemysłowiec zaś, zamierzający wykonywać przemysł koncesyonowany, dopiero z chwilą uzyskania od władzy koncesyi; samo otwarcie i prowadzenie pracowni bez zawiadomienia względnie uzyskania zezwolenia władzy prze-

myślowej nie uprawnia do uzyskania charakteru członka stowarzyszenia. Z chwilą rozpoczęcia wykonywania przemysłu zgodnie z przepisami ustawy, staje się przemysłowcem członkiem stowarzyszenia przymusowo i niejako, że się tak wyrazimy, automatycznie to znaczy, że nie potrzeba ze strony stowarzyszenia żadnej uchwały co do przyjęcia go na członka. W błędzie więc są stowarzyszenia przemysłowe, które sądzą, iż członkiem staje się przemysłowiec dopiero wówczas, gdy stowarzyszenie na podstawie osobnej uchwały wpisze go w poczet swych członków — uchwała taka jest zupełnie zbyteczna, jak z drugiej strony uchwała, którą stowarzyszenie postanowiło przemysłowca nie przyjmując do grona swych członków, mimo, iż on zgodnie z przepisami ustawy rozpoczął wykonywać przemysł, jest bez znaczenia prawnego, a przemysłowiec, mimo takiej uchwały, członkiem stowarzyszenia zostaje. Trzeba tu zaznaczyć, iż ten fakt, że przemysłowiec do stowarzyszenia przemysłowego się wpisał i zapłacił już wpisowe, nie nadaje mu jeszcze żadnego uprawnienia do rozpoczęcia wykonywania przemysłu i mimo tego, że stowarzyszenie przyjęło go na członka swego, władza przemysłowa odmówi mu wydania uprawnienia przemysłowego (karty przemysłowej lub koncesyi) jeżeli nie wykaze się, iż posiada przepisane ustawą warunki do wykonywania przemysłu. W razie jeżeli jawna spółka handlowa otrzymuje uprawnienie do wykonywania przemysłu, to członkiem odnośnego stowarzyszenia staje się spółka jako taka a nie jej poszczególni członkowie; prawa swoje w stowarzyszeniu wykonuje spółka przez swego kierownika. Ustawa powiada, iż członkiem stowarzyszenia może być ten, kto albo samodzielnie to jest na własny rachunek przemysł prowadzi, albo kto prowadzi go jako dzierżawca, oczywiście zatwierdzony przez władzę. Przy wydzierżawieniu przemysłu, tak dzierżawca jak i wydzierżawiający są członkami stowarzyszenia i obaj też wykonują w stowarzyszeniu

prawa członków i ponoszą ciężary, jak wpisowe, wkładki itp. Inaczej się sprawa przedstawia, gdy przemysł prowadzi przemysłowiec przez kierownika. W tym wypadku członkiem stowarzyszenia jest tylko właściciel przemysłu a nie kierownik, który tego przemysłu na swój rachunek nie prowadzi, lecz za swe usługi otrzymuje pewne, z góry oznaczone, wynagrodzenie; prawa jednak i obowiązki członka wobec stowarzyszenia wykonuje kierownik, on opłaca wkładki, on wybiera i może być wybranym na walnem zgromadzeniu stowarzyszenia.

O tem do jakiego stowarzyszenia należeć ma przemysłowiec decyduje przedewszystkiem rodzaj przemysłu, następnie siedziba i stałe miejsce wykonywania przemysłu, a wreszcie statut stowarzyszenia. I tak: kto posiada np. w Krakowie kartę przemysłową na drobną sprzedaż towarów mieszanych należy do stowarzyszenia drobnych kupców a nie do stowarzyszenia mączników mimo, iż między towarami mieszanymi sprzedaje także mąkę — natomiast do stowarzyszenia mączników w Krakowie należy ten, kto posiada kartę przemysłową opiewającą na sprzedaż mąki; kto posiada kartę przemysłową na szewstwo należeć musi do stowarzyszenia przemysłowego szewców itp.

O przynależności do jakiegoś stowarzyszenia rozstrzyga w dalszym ciągu stałe miejsce wykonywania przemysłu np. krawiec, który mieszka w Podgórzu a ma pracownię w Krakowie, należeć musi do stowarzyszenia przemysłowego krawców w Krakowie, bo tutaj jest siedziba jego przemysłu.

Wreszcie o przynależności do stowarzyszenia rozstrzyga statut stowarzyszenia, który wyraźnie wymienia, jakie rodzaje przemysłów zostały w jednym stowarzyszeniu skupione. Wrazie gdyby przemysłowiec na podstawie więcej niż jednej karty przemysłowej wykonywał kilka przemysłów, dla których istnieją osobne stowarzyszenia przemysłowe, to obowiązany jest należeć jako członek do każdego z tych stowarzyszeń

i w każdym zapłacić wpisowe i wkładki — gdyby jednak dla kilku rodzajów przemysłów istniało w pewnej miejscowości tylko jedno stowarzyszenie, to wówczas przemysłowiec mimo, iż posiada na każdy przemysł osobną kartę przemysłową lub koncesyę, zapłaci w tem stowarzyszeniu wpisowe tylko raz jeden. Np. ktoś posiada w Krakowie kartę przemysłową osobną jako zegarmistrz a osobną jako mechanik — ponieważ w Krakowie istnieje osobne stowarzyszenie zegarmistrzów i mechaników, przeto przemysłowiec ten musi należeć do obu stowarzyszeń i w obu opłacać wpisowe i wkładki. Gdyby jednak istniało jedno tylko stowarzyszenie dla zegarmistrzów i mechaników, to przemysłowiec ten zapłaciłby tylko raz jeden wpisowe.

2. Członkowie dobrowolni.

Obowiązek należenia do stowarzyszeń przemysłowych nie rozciąga się na tych przemysłowców, którzy prowadzą swój przemysł w sposób fabryczny; mogą oni jednak wpisać się do stowarzyszenia za jego zgodą. Fabrykanci, należący do stowarzyszeń, mają równe prawa i obowiązki z resztą członków stowarzyszenia, a więc głosują, wybierają, są wybieralni, opłacają wkładki itd. Fabrykant, należący już do stowarzyszenia, może się z niego wypisać jedynie tylko za zgodą stowarzyszenia — również, jeżeli stowarzyszenie chce fabrykanta z listy swych członków wykreślić, to musi się na to zgodzić sam fabrykant. Jeżeli jedna z tych stron tj. albo stowarzyszenie albo fabrykant nie chce się na to zgodzić, to należy sprawę tę przedłożyć do rozstrzygnięcia władzy przemysłowej.

3. Członkowie honorowi.

Na podstawie statutu przysługuje stowarzyszeniom przemysłowym prawo obdarzania osób, zasłużonych około stowarzyszenia, tytułem członka honorowego. Tytuł ten jest tylko odznaczeniem i nie nadaje członkowi honorowemu żadnych praw ani też nie nakłada na niego żadnych obowiązków względem stowarzyszenia.

Kiedy przestaje się być członkiem stowarzyszenia.

Członkiem stowarzyszenia przestaje być przemysłowiec z chwilą utraty uprawnienia przemysłowego. Ma to miejsce albo wówczas, gdy członek stowarzyszenia doniesie do władzy przemysłowej w podaniu bez stempla, iż składa kartę przemysłową lub koncesyę i przemysłu więcej już prowadził nie będzie, albo, gdy władza to uprawnienie przemysłowe mu odbierze. Jeżeli jednak przemysłowiec zgłasza do władzy jedynie tylko czasowe zaprzestanie prowadzenia przemysłu i karty przemysłowej względnie koncesyi nie składa, to pozostaje nadal członkiem odnośnego stowarzyszenia i mimo, iż nie wykonuje chwilowo przemysłu, obowiązany jest opłacać wkładki — z drugiej strony jednak ma prawo głosowania i wybierania na walnem zgromadzeniu. Również przestaje być członkiem stowarzyszenia przemysłowiec z chwilą przeniesienia siedziby swego przemysłu do innej miejscowości, leżącej poza okręgiem stowarzyszenia. Jeżeli przemysłowiec, złożwszy kartę przemysłową względnie koncesyę, po pewnym czasie znowu ją uzyskał i przemysł na nowo wykonywać zaczął, to obowiązany jest drugi raz uiścić w stowarzyszeniu wpisowe, mimo, iż poprzednio już do stowarzyszenia tego należał i wpisowe wówczas zapłacił.

St. Batko.

FUNDUSZE ZAPOMOGOWE PRZY STOWARZYSZENIACH PRZEMYSŁOWYCH.

II. Regulamin funduszu zapomogowego stowarzyszenia przemysłowego

w
uchwalony w myśl § 22. statutu stowarzyszenia na walnem zgromadzeniu z dnia

§ 1.

Nazwa i cel funduszu.

Fundusz nosi nazwę:

Z funduszu, który jest przeznaczony wyłącznie na popieranie celów humanitarnych, przez stowarzyszenie pielęgowanych wypłaca się: na mocy uchwał powziętych przez zgromadzenie stowarzyszenia:

- zapomogi w chorobie,
- zapomogi na pogrzeb,
- zapomogi inwalidowe, lub na wypadek starości,

zapomogi i dary okolicznościowe (wigilia itp.) wkładki całkowicie lub częściowo, którzyby mieli płacić będący w niedostatku członkowie na rzecz istniejącej ewentualnie po myśli § 116 h. ustawy z dnia 5. lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 26 majsterskiej kasy chorych.

§ 2.

Założenie funduszu.

Założenie funduszu uchwała zgromadzenie stowarzyszenia. Fundusz wchodzi w życie, skoro tylko regulamin jego otrzyma zatwierdzenie władzy przemysłowej i skoro jego fundusz zakładowy osiągnie wysokość koron.

§ 3.

Udział funduszu.

Fundusz, tworząc część majątku stowarzyszenia, nie posiada osobowości prawnej. Udział w funduszu ma każdy członek stowarzyszenia z wyjątkiem osób prawnych.

Udział w funduszu gaśnie równocześnie z ustaniem członkostwa w stowarzyszeniu. Wsparcia inwalidowe i na wypadek starości można jednak wypłacać i byłym członkom stowarzyszenia, zapomogi zaś wdowie i sieroce także wdowom i sierotom po byłych członkach stowarzyszenia.

§ 4.

Dotacja funduszu.

Zakładowy kapitał funduszu tworzą:

- a) owa część pierwotnego majątku stowarzyszenia, którą zgromadzenie stowarzyszenia z zachowaniem warunków w § 5. tego regulaminu podanych, za zezwoleniem politycznej władzy krajowej przeznaczy na cele funduszu,

- b) porządkowe kary, nałożone na członków stowarzyszenia na zasadzie §§ 125. i 127. ustawy przemysłowej,

- c) dary i zapisy,

Zapomogi w § 1. tego regulaminu wymienione wypłaca się:

- a) z przychodów, które płyną z kapitału zakładowego,

- b) z subwencji, które stowarzyszenie udzieli funduszowi ze swych środków w ramach swego budżetu zwykłą uchwałą zgromadzenia,

- c) ze specjalnych wkładek, które celem prawidłowej dotacji funduszu na podstawie uchwały zgromadzenia stowarzyszenia i za zgodą władzy przemysłowej nałoży na członków przełożństwo stowarzyszenia według skali, podanych w statutach stowarzyszenia.

Ewentualne zaległości tych wkładek ściągają się drogą administracyjną.

§ 5.

Zasilenie funduszu z majątku stowarzyszenia.

O zasileniu funduszu z majątku stowarzyszenia może stanowić zgromadzenie stowarzyszenia.

Uchwała stowarzyszenia o materialnem zasilaniu funduszu z majątku stowarzyszenia podlega zatwierdzeniu politycznej władzy krajowej.

§ 6.

Zarząd funduszu.

Funduszem zarządza przełożństwo stowarzyszenia.

Do zarządu funduszem mają zastosowanie dotyczące przepisy statutu stowarzyszenia.

Jeżeli przełożony sądzi, że nie może przyjąć odpowiedzialności za pewną uchwałę zarządu, wstrzyma chwilowo jej wykonanie i przedłoży zaraz sprawę do rozstrzygnięcia władzy przemysłowej.

§ 7.

Sposób udzielania wsparć.

Opłacanie wkładek na fundusz nie uzasadnia jeszcze pretensyi do otrzymania zapomogi.

Wysokość i sposób rozdzielania wsparć w § 1. tego regulaminu oznaczonych zależy wyłącznie od środków funduszu, które są do dyspozycji (§ 4. ustęp 2. regul.) i od swobodnej oceny przełożenia stowarzyszenia.

O prośbie uczestnika funduszu, podanej na ręce przełożenia stowarzyszenia, rozstrzyga w ramach preliminarza funduszu przełożenie stowarzyszenia.

Jeżeli wypłaca się z funduszu całkowicie, lub częściowo za biednych członków wkładki na rzecz majsterskiej kasy chorych w myśl § 115. h. ustawy przemysłowej, przy stowarzyszeniu istniejącej, musi zarząd, rozstrzygając przypadki pojedyncze, baczyć ściśle na przepisy w tym kierunku przez zgromadzenie stowarzyszenia uchwalone. To samo dotyczy i innych warunków ustanowionych przez zgromadzenie stowarzyszenia lub ofiarodawcę.

Od rozstrzygnięć zarządu względem prośb o zapomogi niema żadnego środka prawnego.

§ 8.

Składanie rachunków.

Rachunki prowadzi się wedle zasad pojedynczej buchalteryi.

Zamyka się je corocznie z dniem 31. grudnia i do 31. stycznia zestawia zarząd zamknięcie rachunkowe, złożone z rachunku obrotowego i wykazu funduszu zakładowego.

Zamknięcie to jako nieodłączna część składowa zamknięcia rachunkowego stowarzyszenia, musi być zatwierdzone przez zgromadzenie stowarzyszenia i przedłożone najdalej do dnia 31. marca władzy przemysłowej.

W podobny sposób zestawia się preliminarz funduszu, mający służyć za podstawę do rozdziału zapomóg w roku następnym

i do ewentualnego nałożenia na członków osobnych wkładek na rzecz funduszu zapomogowego.

§ 9.

Umieszczenie kapitału zakładowego, oraz przechowanie dokumentów.

Kapitał zakładowy może być umieszczony tylko:

a) w krajowych papierach wartościowych, nadających się do lokowania majątku sierocińskiego.

b) na hipotekach krajowych, dających gwarancję sierocą,

c) na krajowych nieruchomościach czynszowych, o ile nie są zadłużone ponad trzecią część ceny szacunkowej.

Papiery wartościowe i książeczki wkładowe mają być winkulowane na rzecz stowarzyszenia z podaniem nazwy funduszu zapomogowego.

Odpowiednie dokumenty, odnoszące się do umieszczenia kapitałów (papiery wartościowe, książeczki wkładowe, skrypta dłużne itp.), oraz gotówka, mają być przechowane w kasie stowarzyszenia pod wspólnem zamknięciem przełożonego stowarzyszenia i tegoż zastępcy.

§ 10.

Nadzór państwowy.

Gospodarka pieniężna stowarzyszenia, o ile chodzi o fundusz zapomogowy, zostaje pod nadzorem władzy przemysłowej.

Władza przemysłowa jest powołaną do czuwania nad ścisłym przestrzeganiem ustawy, statutów stowarzyszenia i niniejszego regulaminu i z tego tytułu ma prawo każdego czasu wglądać we wszelkie księgi i rachunki funduszu i kasę szkontować. Wszelkich wyjaśnień należy jej bezwarunkowo udzielić.

Prawo wglądania w zakresie właśnie wymienionym przysługuje też komisarzowi stowarzyszenia.

Również Instruktor c. k. Ministerstwa handlu dla stowarzyszeń przemysłowych ma prawo każdego czasu wglądać do ksiąg

oraz żądać od przełożenia bliższych wyjaśnień co do używania funduszu.

§ 11.

Zniesienie funduszu.

Zniesienie funduszu uchwała zgromadzenie stowarzyszenia.

Działalność funduszu ustaje, skoro polityczna władza krajowa zezwoli na wypuszczenie § 22. ze statutu stowarzyszenia.

Jeżeli jednakowoż od utworzenia funduszu zapomogowego uczyniono zawisłym urzędowe zatwierdzenie uchwały stowarzyszenia co do zaprowadzenia przymusowego ubezpieczenia w majsterskiej kasie chorych po myśli § 115 ustawy przemysłowej, nie może zgromadzenie stowarzyszenia, póki przymus ubezpieczenia trwa, znieść funduszu, chyba za zezwoleniem politycznej władzy krajowej.

Również nie może zgromadzenie stowarzyszenia znieść funduszu, jeżeli stowarzyszeniu udzielono kapitału z warunkiem utworzenia funduszu zapomogowego, póki ofiarodawca nie odwoła tego warunku.

Gdy fundusz zostanie zniesiony, zamknięte zostaną natychmiast jego rachunki, a pozostały kapitał straci swoje specjalne znaczenie.

Wpłaconych wkładek na rzecz funduszu zapomogowego nie zwraca się, ale ewentualnie wstrzymuje się ściąganie dalszych wkładek.

Witold Ostrowski

Instruktor stowarzyszeń przem.

STOWARZYSZENIA PRZEMYSŁOWE A DYSPENZA OD DOWODU UZDOLNIENIA.

Orzeczeniem L. 10769 wyraził Trybunał administracyjny zdanie, iż przed rozstrzygnięciem prośby o udzielenie dyspenzy od przedłożenia dowodu uzdolnienia, obowiązana jest władza przemysłowa wysłuchać opinii nie tylko tego stowarzyszenia, do którego starający się o dyspensę należy,

lecz także tego stowarzyszenia przemysłowego, do którego tenże obowiązany będzie należeć w razie uzyskania dyspenzy. §. 14 c ustawy przemysłowej powiada, iż w celu umożliwienia w szczególnie godnych uwzględnienia wypadkach przejścia z pewnego przemysłu do innego pokrewnego przemysłu, może polityczna władza krajowa udzielić w tym celu przemysłowcom dyspenzy od wykazania się wymaganym dowodem uzdolnienia, a to po wysłuchaniu opinii Izby handlowej i przemysłowej, istniejącego ewentualnie Związku stowarzyszeń przemysłowych i właściwych stowarzyszeń przemysłowych. W danym wypadku, który powyższe orzeczenie Trybunału administracyjnego wywołał, starał się pewien przemysłowiec w Karolinthal w Czechach o dyspensę od przedłożenia dowodu uzdolnienia wymaganego dla przemysłu mechanicznego. Namiestnictwo w Pradze, wysłuchawszy opinii Izby handlowej i przemysłowej w Pradze, krajowego Związku stowarzyszeń przemysłowych i stowarzyszenia przemysłowego dla przemysłów metalowych, do którego starający się należał, udzieliło dyspenzy. Na podstawie tej dyspenzy wniósł przemysłowiec do starostwa w Karolinthal podanie o wydanie karty przemysłowej na przemysł mechaniczny. Przeciwno wydaniu tej karty przemysłowej zaprotestowało stowarzyszenie mechaników z powodu tego, iż Namiestnictwo przed udzieleniem dyspenzy nie zażądało od niego opinii. Ponieważ Starostwo mimo tego protestu kartę przemysłową na przemysł mechaniczny wydało, przeto stowarzyszenie mechaników wniosło przeciw wydaniu rekurs, w skutek którego ministerstwo handlu unieważniło wydanie karty przemysłowej z urzędu z powodu niewysłuchania opinii stowarzyszenia mechaników przed wydaniem dyspenzy. Przeciwno temu orzeczeniu ministerstwa wniósł przemysłowiec zażalenie do Trybunału administracyjnego. Zażalenie to jednak Trybunał odrzucił i wydał przytoczone na wstępie orzeczenie.

**PROGRAM KURSÓW MAJSTERSKICH I CZE-
LADNICZYCH** urządzanych przez miejskie
Muzeum techniczno-przemysłowe, kra-
jowy Instytut popierania rękodzieł i prze-
mysłu w Krakowie.

L.p.	Nazwa kursu:	Czas trwania
	I. Półrocze 1914 r.	
1.	krawiectwa damskiego (Jasło)	26/1—7/3
2.	drukarski, wieczorowy	24/2—22/5
3.	metalowy, serya II. .	15/4—15/7
4.	krawiecki, serya II. .	1/6—15/7
	II. Półrocze 1914 i I. półrocze 1915.	
1.	informacyjny dla funk- cyonaryuszy stowa- rzyszeń przemysłow.	15/6—30/6
2.	samorodnego spajania metali (zgrzewania, stapiania i lutowania metali)	1/9—15/9
3.	galanterii introligator- skiej, serya II. wyrób ze skóry torebek i portfeli	15/9—15/12
4.	fryzyerski	15/9—30/10
5.	ogrodniczy (wiązania kwiatów)	15/11—15/12
6.	stolarski	1/11—30/12
7.	buchalterii, kalkulacji, rachunkowości i ko- respondencji (wiecz.)	1/11—15/12
8.	rysunkowy (wieczorny) rysunki odręczne i techniczne	1/1—15/2
9.	tapicerski	15/1—15/2
10.	wykładania płytkami ścian i podłóg . . .	15/2—15/3
11.	metalowy, serya III. .	1/4—30/6
12.	informacyjny dla funk- cyonaryuszy stowa- rzyszeń przemysłow- wych	1/5—15/5

KURS INFORMACYJNY DLA FUNKCYONA- RYUSZY STOWARZYSZEŃ PRZEMYSŁO- WYCH.

Ze względu na postanowienie § 119. e.
nowej ustawy przemysłowej, w myśl której
do zawiadywania czynnościami kancelaryj-
nymi i sprawowania czynności kasowych
można w stowarzyszeniach przemysłowych
ustanawiać tylko osoby posiadające odpo-
wiednie ku temu wykształcenie, Dyrekcja
miejskiego Muzeum techniczno-przemysłow-
ego, krajowego Instytutu popierania rękod-
zieł i przemysłu w Krakowie zamierza
w porozumieniu z c. k. Instruktorem stow-
arzyszeń przemysłowych urządzić w naj-
bliższych miesiącach 14. dniowy kurs infor-
macyjny dla funkcyonaryuszy stowarzyszeń
przemysłowych.

Na kursie będą wykładane następujące
przedmioty:

- 1) Zarys wiadomości o ustroju państwa
i władz,
- 2) O popieraniu przemysłu,
- 3) Ustawa przemysłowa,
- 4) Ubezpieczenie od wypadków,
- 5) Podatki i środki prawne,
- 6) Kasy chorych,
- 8) Praktyczne ćwiczenia w czynnościach
kancelaryjnych stowarzyszeń przemysłowych.

O przyjęcie na kursa mogą się ubiegać
przełożeni, zastępcy przełożonych, komisa-
rze stowarzyszeń przemysłowych, oraz se-
kretarze stowarzyszeń przemysłowych z okrę-
gu Izby handlowej i przemysłowej krakow-
skiej, w razie wolnych miejsc mogą być
przyjęci na kurs kandydaci na sekretarzy
stowarzyszeń.

PRAKTYCZNE RADY I WSKAZÓWKI.

Oczyszczanie zegarów. Oczyszczania zwy-
kłych zegarów ściennych żelaznych najlepiej
dokonywać za pomocą wykwaszania ich
w roztworze kwasu fluoro-wodorowego. Na-
leży tylko pamiętać, że kwas ten używany
bardzo często w najrozmaitszych gałęziach
wytwórczości, jest bardzo szkodliwym dla

organizmu — wygryza nie tylko skórę, ale tworzy nawet dość głębokie rany. Przy używaniu więc tego środka powinno się zachowywać wielką ostrożność.

Do oczyszczenia zegarów używa się roztworu 2 procentowego (na 100 części wody 2 części kwasu). Do roztworu tego kładzie się części mechanizmu zegarowego na 1—2 godzin. Kwas przetrawi rdzę i wszelkie inne zanieczyszczenia, nie wyłączając tłustych, żelazo zaś na tem nic nie ucierpi.

Po wyjęciu zupełnie oczyszczonych części mechanizmu z roztworu opłukuje się je ciepłą wodą z niewielką domieszką mleka wapiennego.

Zalecany tu roztwór kwasu kosztuje bardzo tanio i wyniesie na każdy zegar zaledwie kilka groszy. Mleko wapienne jest to roztwór wapna gaszonego z wodą. Używa się w tym celu, aby zneutralizować szkodliwe własności kwasu, zabezpiecza bowiem palce pracownika od szkodliwego działania kwasu.

Ktoby nie chciał mieć do czynienia z tak gryzącym kwasem, może oczyszczać mechanizm zegara naftą, nacierając go szczotką umaczaną w nafcie. Gdy zanieczyszczenia i rdza znikną, części zegara osusza się miękkim gałgankiem i szczotką z kredą. Wreszcie obciera się wszystko suchym gałgankiem.

Wreszcie można oczyszczać części zegara, wygotowując je w wodzie. Żelazne i stalowe części błyszczą jak nowe po wygotowaniu ich w wodzie z mydłem. Dodawać do wody sody nie należy, gdyż wskutek tego ciemnieją części mosiężne. Po wygotowaniu należy spłukać części mechanizmu czystą wodą i osuszyć trocinami.

Konserwacja drzewa za pomocą elektryczności. Dr. Nodon wynalazł sposób konserwacji drzewa o tyle dogodny, że się odbywać może na miejscu wyrębu, nie wymaga wielkich fabryk kosztownych, ani składów, w których drzewo leżeć musi nie-

kiedy przez długie lata. Drzewo ścięte służyć już może po upływie kilku tygodni.

Grube tarcice poddaje się działaniu elektryczności, rozkładając je na podłódze; pomiędzy każdą warstwą drzewa umieszcza się mokry dywan, przez który przepuszcza się w ciągu dziesięciu godzin prąd zmienny. Po długim działaniu prądu celuloza jak i soki krążące w drzewie, podlegają przemianie chemicznej, która je zabezpiecza od rozkładu. Poza tem soki nabierają własności horoskopijnych, przeszkadzających zbyt szybkiemu wysychaniu drzewa, które jednocześnie twardnieje i staje się ściślejsze. Próby tej nowej metody znakomicie udały się w Bordeaux z brukiem drewnianym, który się doskonale zachował przez lat 6 przeszło.

Z RUCHU STOWARZYSZEŃ PRZEMYSŁOWYCH.

Zmiana statutów stowarzyszeń przemysłowych. (Komunikat c. k. Instruktora stowarzyszeń przemysłowych w Krakowie). C. k. Namiestnictwo we Lwowie zatwierdziło zmianę statutów następujących stowarzyszeń przemysłowych:

1. Stowarzyszenia przemysłowego zjednoczonych rękodzielników w Alwerni reskryptem z dnia 5 stycznia 1914. L. XV b. 4714/7.

2. Zgromadzenie pomocników przy stowarzyszeniu przemysłowym krawców w Krakowie, reskryptem z dnia 15 stycznia 1914. L. XV. b. 6822/3.

3. Zgromadzenie pomocników przy stowarzyszeniu przemysłowym piekarzy grupy II. w Krakowie reskryptem z dnia 15 stycznia 1914. L. XV. b. 6706.

4. Stowarzyszenia przemysłowego szewców etc. grupy I. w Myślenicach reskryptem z dnia 11 lutego 1914. L. XV. b. 1324/4.

5. Stowarzyszenia przemysłowego grupy budowlanej VI. w Rzeszowie reskryptem z dnia 15 stycznia 1914. L. XV. b. 3098/8.

Zatwierdzenie statutu Kasy chorych. C. k. Namiestnictwo we Lwowie zatwierdziło

reskryptem z dnia 12 lutego 1914. L. XV. b. 6496/1 statut Kasy chorych pomocników przy stowarzyszeniach przemysłowych Cech wielki i Cech szewski w Dobczycach.

Zatwierdzenie regulaminu funduszu zapomogowego. C. k. Namiestnictwo we Lwowie zatwierdziło reskryptem z dnia 15 stycznia 1914. L. XV. b. 6707. regulamin funduszu zapomogowego przy stowarzyszeniu przemysławem fryzyerów, perukarzy i golarzy w Krakowie.

Ważne dla krawców. W Katowicach zaczął wychodzić obecnie ilustrowany żurnal z dodatkiem obrazów mody i formami kroju pod nazwą „Odzież”. Redaktorem jest p. M. Szymkowski w Katowicach, ekspedycya zaś i administracya znajduje się Królewskiej Hucie (Königshütte) na Śląsku pruskim; prowadzi ją p. Wojciech Samarzewski. Cena prenumeraty rocznej wynosi w Austrii 9 kor. Już pierwszy numer tego pisma przedstawia się bardzo korzystnie; zawiera on następujące artykuły: Słowo wstępne, Konkurs na najlepszy krój spodni z nagrodą. Przegląd mód wiosenno-letnich z obrazkami, Wstęp do nauki kroju, Sposób brania miary (3 ryciny), Tablica ułatwiająca naukę kroju, Krój marynarki (opis i rys.), Krój świtki polskiej (bekieszy) opis i 3 rys., Krój kamizelki opis i rys. Cennik naprawy ubiorów, Odrobienie angielskie z ryc., Sposób przy mierzania dużych sztuk, Kredyt w rzemiośle krawieckim, Korespondencya z Westfalii, Miasto krawieckie w Polsce, Korzystny podział materyi (czyli oszczędzanie $\frac{1}{4}$ metra materyi na ubraniu udowodnione ryciną), Przegląd prasy co pisze o krawiectwie, Chleb dla krawców, Z dziedziny przepisów zdrowia dla krawców, Jak powstaje konfekcyja damska, Krawiec poeta, Pytajnik, Listy krawieckie, Sprawy handlowe, Szycie dawniej a dziś, Prawnie urządzony, 20 Przykazañ krawieckich, Odezwa, Odpowiedzi Redakcyi, Ogłoszenia.

Jak widać z zeszytu obszerność artykułów jest nader wielka, treść ich bardzo

interesująca. Nowemu pismu, które powiększa bardzo szczupłą polską literaturę fachową, rękodzielniczą Redakcyja składa jak najszczersze życzenia pomyślnego i stałego rozwoju.

Krawcy nasi powinni jak najrychlej żurnal ten zaprenumerować, cena bowiem jest bardzo niska, treść zaś nader obfita.

Ostrzeżenie. Liga Pomocy przemysłowej we Lwowie, ostrzega wszystkich Kupców i Przemysławców przed oszukańczymi agentami, zbierającymi w obecnym czasie ogłoszenia do Skorowidza przemysłowo-handlowego, mającego rzekomo wyjść na r. 1914, z powołaniem się na Ligę Pomocy przemysłowej. Liga pomocy przemysłowej nie wydaje na rok 1914 żadnego Skorowidza przemysłowego i żadnych agentów dla zbierania ogłoszeń obecnie nie wysyła, przeto firmy i osoby, do którychby się tacy agenci zgłosili — powołując się na Ligę Pomocy przemysłowej, winni się mieć na baczności.

Rozwiązanie przełożęństwa stowarzyszenia przemysłowego. Wskutek sprawdzonych nieprawidłowości w gospodarce administracyjnej, rozwiązało c. k. Starostwo w Limanowej przełożęństwo stowarzyszenia przemysłowego zjednoczonych rękodzielników w Mszanie dolnej i poruczyło tymczasowe zawiadywanie sprawami tego stowarzyszenia p. Wojciechowi Naporze, majstrowi stolarskiemu w Mszanie dolnej.

BIBLIOTEKA ZAWODOWA.

Egzaminy majsterskie. H. Eile. Lwów 1913. Cena 1 K. 80 h. Broszura omawia historję, cel i znaczenie egzaminów majsterskich.

Nowe gatunki stali. E. Porębski, Lwów. Cena 50 h. Broszura omawia różnice zachodzące między poszczególnymi gatunkami stali i stopów stalowych oraz ich zastosowanie do wyrobu narzędzi i części maszynowych.

Redaktor odpowiedzialny; Stanisław Batko.